

Potężne izraelskie bombardowanie portu Tartus w Syrii

16 grudnia 2024

Po upadku rządu al-Asada w Syrii mógłby rozpocząć się proces pokojowy, ale Izrael na to nie pozwala i kontynuuje swe ataki rakietowe na syryjskie cele, wciskając światu propagandowy kit, że Izrael „nie chce angażować się w konflikt z Syrią”. [WM]



10 grudnia minister obrony Izraela Israel Katz oświadczył, że izraelskie okręty rakietowe zniszczyły syryjską flotę wojenną w ramach szeroko zakrojonej operacji mającej na celu wyeliminowanie strategicznych zagrożeń dla kraju. Następnego dnia Siły Obronne Izraela ogłosiły, że izraelskie wojsko zaatakowało składy broni strategicznej w Syrii. [G]

Doszło do poważnej eksplozji w porcie Tartus w północno-zachodniej Syrii po izraelskim ataku lotniczym na skład amunicji. Wybuch był tak silny, że lokalne czujniki sejsmiczne zarejestrowały go jako trzęsienie ziemi o magnitudzie 3 stopni w skali Richtera. Incydent wzbudził obawy ze względu na skalę i implikacje regionalnych działań wojskowych. [G]

W nocy 16 grudnia izraelskie siły powietrzne przeprowadziły potężne ataki na cele wojskowe zlokalizowane w mieście portowym Tartus w Syrii. Według „The Times of Israel” i Newsru.co.il miasto jest siedzibą bazy morskiej wykorzystywanej przez siły rosyjskie, a także wojskowej stoczni remontowej. Izraelskie ataki powietrzne były skierowane również na cele w syryjskiej prowincji Latakia. [G]

Według izraelskich mediów syryjski obserwator wojskowy opisał

atak na obiekty w Tartusie jako najpotężniejszy atak w tym regionie od ponad dziesięciu lat, od 2012 roku. Źródła syryjskie podały, że wśród celów w Tartusie znajdowała się baza obrony powietrznej i obiekt do składowania rakiet ziemia-ziemia. Niektóre źródła mówiły o użyciu taktycznej broni atomowej, jednak obserwatorzy zdementowali pogłoski, twierdząc, że nie zarejestrowano wzrostu radiacji.

Wcześniejsze doniesienia wskazywały, że po kilku godzinach od zajęcia Damaszku przez syryjskich rebeliantów i ucieczce Baszszara al-Asada ze stolicy, siły izraelskie rozpoczęły zabezpieczanie strategicznych miejsc w całej Syrii. Przedstawiciele władz Izraela twierdzą, że tego typu działania Sił Obronnych Izraela w Syrii mają charakter obronny i mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa Izraelowi.[G]

Według brytyjskiego wywiadu głównym celem Rosji w Syrii po upadku reżimu Baszszara al-Asada jest utrzymanie kontroli nad tamtejszymi bazami wojskowymi – największą zagraniczną bazą morską w Tartusie i bazą lotniczą Hmejmim. 15 grudnia ukraiński wywiad wojskowy poinformował, że Rosja nadal wycofuje swoje siły z Syrii. Kreml ma jednak trudności z ewakuacją swojego kontyngentu, a żołnierze nie mają nawet jedzenia i wody pitnej. Poinformowano również, że 13 grudnia około tysiąca rosyjskich żołnierzy przemieściło się w konwoju z okolic Damaszku do Tartus i Hmeimim. Aby wesprzeć trwającą operację ewakuacyjną, Rosja planuje rozmieścić co najmniej 25 kolejnych wojskowych samolotów transportowych.[G]

Wojna na Bliskim Wschodzie jest pretekstem do tego, że Izrael zatwierdza plan podwojenia populacji żydowskiej na zaanektowanych Wzgórzach Golan. W 1967 roku Izrael zdobył część Wzgórz Golan w południowo-zachodniej Syrii. Teraz, korzystając z anarchii w Syrii, swoje zdobycze powiększył.[G]

Rząd Izraela zatwierdził w niedzielę 15 grudnia plan premiera Benjamina Netanjahu mający na celu podwojenie populacji w części syryjskich Wzgórz Golan okupowanych i zaanektowanych

przez Izrael. W oświadczeniu rządu napisano, że „w świetle wojny i nowego frontu w Syrii, chęć podwojenia populacji na Wzgórzach Golan jest decyzją, która wzmocni miejscowości na tym terenie Państwo Izrael”. Benjamin Netanjahu podkreślił, że jego kraj „nie chce angażować się w konflikt z Syrią”, chociaż tydzień wcześniej wydał rozkaz do zajęcia kontrolowanej przez ONZ strefy buforowej oddzielającej oba kraje na płaskowyżu. Stało się to już dzień po upadku reżimu prezydenta Syrii Baszszara al-Asada. Przy okazji premier Izraela oświadczył, że część syryjskich Wzgórz Golan zaanektowana przez Izrael należy „na zawsze” do jego kraju.[G]

Na arenie międzynarodowej tylko Stany Zjednoczone uznają Wzgórza Golan za izraelskie. Izrael przejął część Wzgórz Golan w południowo-zachodniej Syrii po wojnie arabsko-izraelskiej w 1967 r. Następnie zaanektował to terytorium w 1981 r. Uznały to tylko USA w czasach administracji Donalda Trumpa w 2019 r. Obecnie, około 30 000 obywateli Izraela mieszka w 34 miejscowościach na Wzgórzach Golan. Dodatkowo przebywa tam 23 000 Druzów, społeczności, której religia wywodzi się z islamu, ale twierdzącej w większości, że są Syryjczykami, mając status rezydentów Izraela.[G]

Autorstwo: Andrzej Kumor [G], BD [NCz]

Na podstawie: AFP [NCz], France Info [NCz]

Źródła: [NCzas.info](https://nczas.info) [NCz], [Goniec.net](https://goniec.net) [G]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net [WM]